

**Dominika Zawadzka**

Szkoła Doktorska Uniwersytetu Rzeszowskiego

ORCID: 0000-0002-9197-7196

dominikaz@dokt.ur.edu.pl

## ŚWINIA NIEJEDNO MA IMIĘ – EWOLUCJA MOTYWACJI NAZEWNICZYCH W KONTEKŚCIE PRZEMIAN KULTUROWYCH I SPOŁECZNYCH

### THE PIG HAS MORE THAN ONE NAME – CHANGES OF PIG'S NAMES FROM CULTURAL AND SOCIAL PERSPECTIVES

**Abstrakt:** Przedmiotem artykułu są nazwy własne świń w ujęciu diachronicznym. Bazując na badaniach Stefana Warchoła przedstawionych w *Kwestionariuszu do badań zoonimii ludowej w Polsce (na tle słowiańskim)* i *Słowniku etymologiczno-motywacyjnym słowiańskiej zoonimii ludowej* oraz na badaniach własnych, obejmujących imiona świń przebywających w azylach, analizowano motywację nazewniczą zwierząt. Skupiono się głównie na kategoryzacji oraz frekwencji imion na przestrzeni lat. Ważnym aspektem uczyniono rozważania na temat podmiotowości świń w kontekście nadawanych im imion.

**Słowa kluczowe:** zoonimia, kategoryzacja, motywy nominacji, wartościowanie w nazwach, nazwy świń

**Abstract:** The purpose of this paper is an analysis of the proper names of pigs from a diachronic perspective. Based on Stefan Warchol's research about traditional folk zoonymy, and individual research, including the names of pigs housed in shelters, the dynamic for naming animals was analysed. The focus was mainly on the categorisation and tabulating the frequency of names over time. An important aspect was to consider the subjectivity of the pigs in the context of the names given to them.

**Keywords:** zoonymy, pig names, onomastics, animal names

### 1. Badania nad zoonimami

Zoonomastyka to odrębny dział onomastyki zajmujący się nazewnictwem zwierząt. Pierwsze prace tworzone przez W. Taszyckiego powstawały już w latach dwudziestych XX wieku, jednak dopiero w latach

sześćdziesiątych ubiegłego wieku za sprawą H. Górnowicza (1959) ta tematyka doczekała się głębszych analiz.

Do rozwoju badań nad zoonimią polską (i szerzej: słowiańską) przyczynili się zwłaszcza badacze z Krakowa i Lublina: Janusz Strutyński, Józef Bubak oraz Stefan Warchoł. Janusz Strutyński (1996) poświęcił dużo uwagi urbozoonimii: opisał niuansy terminologiczne urbozoonimów, ich klasyfikację, a także przedstawił analizę materiału badawczego. Napisał również pracę dotyczącą nazw ptaków (Strutyński, 1972). Józef Bubak z kolei badał nazwy własne koni, zwierząt domowych oraz psów rasowych. W encyklopedii *Polskie nazwy własne* zamieścił artykuł dotyczący terminologii, stanu badań i klasyfikacji zoonimów (Bubak 1998). Jednak badaczem, który zgromadził najbogatszy materiał zoonimiczny, jest Stefan Warchoł, prowadzący badania poświęcone nazwom zwierząt w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX wieku. Zajmował się on głównie zoonimią ludową i zbierał materiał zarówno z terenu Polski, jak i innych krajów słowiańskich (Warchoł, 1993, 2014). Był również organizatorem konferencji poświęconej badaniom nad zoonimią w 1993 roku w Lublinie. Prace Warchoła posłużą jako punkt wyjścia do analizy zoonimów świni w niniejszym artykule.

Obecnie zoonimia jest ważnym i chętnie eksplorowanym obszarem onomastyki (Mamzer, 2017; Duszyk, 2011; Warchoł, 2014). Powstają prace związane zarówno z nazewnictwem współczesnym, jak i poświęcone analizie diachronicznej, a także zoonimii literackiej. Ponadto bada się nazwy zwierząt w ogrodach zoologicznych, rezerwach, specjalistycznych hodowlach. Badacze zajmują się także językowo-kulturowymi obrazami zwierząt, a komponentem tych obrazów są nazwy własne.

Termin zoonim oznacza nazwę własną zwierzęcia, a nie zwierzę w znaczeniu apelatywnym, a zatem *Latek*, *Burek*, a nie pies. Ogólny termin mieści w sobie nazwy własne zwierząt, nazewnictwo zwierzęce, niekiedy także zawołania czy imiennictwo zwierząt (Bubak, 1998, s. 329–330).

Zoonimia jako dyscyplina ulega również wewnętrznym podziałom. Za Józefem Bubakiem wyróżnia się:

1. Zoonimię ludową, badającą nazwy zwierząt domowych, występujących (hodowanych) na wsi, głównie krów, koni, psów, owiec, kóz itp.
2. Zoonimię miejską, badającą nazwy zwierząt pokojowych, jak psów, kotów i innych udomowionych, np. chomików, żółwi, kanarków, papug itp., hodowanych w domach mieszkańców miast.
3. Zoonimię zwierząt przebywających w ogrodach zoologicznych w rezerwach.
4. Zoonimię literacką, badającą nazwy zwierząt występujących w literaturze pięknej (Bubak, 1998, s. 329–330).

Przedmiotem badań w niniejszym artykule uczyniono nazwy własne świń. Analizy tu prowadzone po części wpisują się w nurt badań nad zoonimią ludową, ale po części – w związku z przeobrażeniami kulturowymi – wykraczają poza jej ramy. Dotychczasowe badania nad zoonimią ludową skupiały się głównie wokół nazw własnych krów (Warchoł, 1961; Kosyl, 1996), koni (Cygalska-Krupa, 1996), rza-

dziej kóz, owiec czy ptactwa domowego (Oronowicz- Kida, 2003). Prowadzono też badania nad nazwami psów i kotów w przestrzeni wiejskiej, jednak nazewnictwo własne świń stanowiło obszar marginalny.

Głównym celem badań jest zebranie i uporządkowanie udokumentowanych już zoonimów (por. Warchoń, 1993, 2014) oraz przedstawienie wyników analizy porównawczej materiału dawnego z materiałem własnym, który stanowią nazwy własne świń przebywających w azylach. Zestawienie materiału zebranego w latach wcześniejszych głównie w gospodarstwach wiejskich z zoonimami występującymi współcześnie pozwoli na ustalenie ewentualnych różnic w tendencjach nazewniczych dotyczących zwierząt hodowlanych na przestrzeni kilkudziesięciu lat. Pod uwagę w analizie brane będą: motywacja nazewnicza oraz frekwencja występowania poszczególnych typów imion. Analiza poparta zostanie rozważaniami na temat podmiotowości zwierząt, wyrażonej poprzez nadawanie im imienia oraz jego formę.

## 2. Badania nad nazewnictwem własnym świń

Jak wspomniano wcześniej, badania nad nazewnictwem zwierząt hodowlanych rzadko dotyczą imiennictwa trzody chlewnej. Nie znaczy to jednak, że nie były dotychczas w ogóle prowadzone. Kilkoro badaczy w swoich pracach zawarło nazewnictwo własne świń jako komponent szerszych badań. Jedną z najważniejszych prac w tym kontekście jest *Kwestionariusz do badania zoonimii ludowej w Polsce (na tle słowiańskim)* Stefana Warchoła (Warchoń, 1993). Zawiera on 32 imiona własne świń, jakie udało się zgromadzić badaczowi. Nie wszystkie z nich mają opisaną motywację. Na potrzeby artykułu oraz badań własnych podzielono zgromadzone przez Warchoła nazwy na dwie kategorie nazewnicze:

- (1) nazwy odapelatywne,
- (2) nazwy odproprjalne.

Kryterium nadrzędnym tego podziału stało się tworzywo genetyczne nazw (podstawy apelatywne i proprjalne), a następnie motywacja nazwy.

Wyróżnione przez badacza imiona są najbardziej reprezentatywne, najczęściej spotykane i według autora mają największy zasięg występowania. Wśród zebranych w kwestionariuszu 32 nazw zauważyć można tendencję w nadawaniu imion utworzonych od określeń wyglądu (28%), ale również od cech wewnętrznych (19%) i imion osobowych (34%). Widoczna jest różnica pomiędzy odsetkiem nazw odapelatywnych, które stanowią aż 66% wszystkich nazw, a nazwami odproprjalnymi, przeniesionymi z imion osobowych uzualnych. Wnioskować można, że w okresie prowadzonych badań chętniej nadawano świniom imiona charakteryzujące aniżeli prymarnie ludzkie. Częściej spotkać można takie imiona, które opisują wygląd świni, np. umaszczenie (*Białka, Łaciata, Blondynka, Moruska*) czy cechy charakterystyczne, które różnicują konkretną świnię od innych, np. *Kłapieuch*, czyli

świnia z klapniętym uchem. Bardzo często pojawiają się również imiona odnoszące się do sposobu spożywania pokarmu przez świnie, a w szczególności jedzenia dużej ilości pożywienia, np. *Żarłok*, *Łakomczuch*. Odnaleźć można również nazwy, które odnoszą się bezpośrednio do cech gatunkowych czy części ciała świni (*Ryjek*), wyrobów pozyskiwanych ze świni (*Słoninka*) albo wydawanych przez te zwierzęta dźwięków (*Chrumek*). W nazwach pochodzących od imion osobowych wykorzystywane są imiona o częstej frekwencji w Polsce, np. *Wojtek*, *Dorota*, *Basia*, *Maciek*; jedynym rzadziej spotykanym imieniem jest tutaj *Emil*.

**Tabela 1. Nazwy własne w *Kwestionariuszu...* Stefana Warchoła**

Nazwy odapelatywne [21 onimów]	Utworzone od wyglądu [9 onimów]: Biała, Białka, Blondynka, Graniasta, Kłapieuch, Łaciata, Moruska, Tłuścioch, Uchatka
	Utworzone od cech wewnętrznych [6 onimów]: Żarłok, Żarłoczek, Niedojda, Papla, Łakomczuch, Ciapła
	Inne [6 onimów]: Chrumek, Pigi <sup>1</sup> , Małpa, Kluska, Ryjek, Słoninka
Nazwy odpropralne [11 onimów]	Przeniesione z imion osobowych uzualnych [11 onimów]: Aniu, Basia, Borys, Dorota, Emil, Grzeški, Kaška, Kubuś, Maciek, Maciuś, Wojtek

Źródło: Warchoła, 1993, s. 8–20, 186–190.

Warto porównać te wyniki z analizą nazw ptactwa domowego E. Oronowicz-Kidy, gdyż podobnie jak świnie, drób stanowi rzadziej nazywaną grupę zwierząt gospodarskich. Z badań wynika, że większość imion nadawanych tym zwierzętom to nazwy przeniesione, semantycznie nawiązujące do wyglądu zewnętrznego oraz usposobienia. Rzadziej spotkać można nazwy metaforyczne (tutaj głównie w przypadku nazw kogutów), a marginalną część stanowią antroponimy w funkcji zoonimów. Porównując zatem badania Warchoła oraz Oronowicz-Kidy, można stwierdzić, że imiona, które nadawane były ptactwu i świniom, tworzono najczęściej od cech wyglądu oraz usposobienia.

Późniejszą, dużo obszerniejszą pracą S. Warchoła, zawierającą szeroki korpus nazewniczy, jest *Słownik etymologiczno-motywacyjny słowiańskiej zoonimii ludowej* (Warchoła, 2014, s. 182–221). Zgromadzone zostały tam nazwy własne zwierząt funkcjonujące w językach słowiańskich. Autor wymienił zoonimy w porządku alfabetycznym, podając ich etymologię oraz język, w jakim są używane. Odnaleźć można wśród nich 1043 wyróżnione nazwy własne świń, spośród których 243 to imiona funkcjonujące w nazewnictwie polskim. Nie podano, niestety, frekwencji poszczególnych imion.

<sup>1</sup> Możliwa jest również interpretacja imienia jako nazwy odpropralnej nieosobowej – od imienia postaci bajkowej, świnki Pigi/Pigi.

**Tabela 2. Nazwy własne w Słowniku... Stefana Warchoła**

Nazwy odapelatywne [160 onimów]	<p>Utworzone od wyglądu [89 onimów]:          Angielka, Aptekar, Białucha, Białka, Brązowa, Bródka, Brudas, Brudasek, Brzydula, Bunia, Długa, Długi Ryj, Długouchy, Grabiasty, Graniasta, Granista, Granoszek, Gruba, Grubachna, Grubas, Grubasek, Gruby, Guzia, Guziczek, Hipek, Jaszczurka, Klucha, Kluska, Kłapeuch, Kłapieuch, Kłapouch, Kłapoucha, Kłapouchy, Koniczyna, Kropek, Krosta, Krótki Ryjek, Kuca, Locha, Loszka, Łaciata, Łaciatek, Łaciatka, Łatek, Łatka, Łysula, Łysulka, Malina, Malinka, Malusia, Maluś Maluśka, Mała, Mirus, Misio, Młoda, Moruska, Murzyn, Myszka, Nędza, Niebieska, Ogonek, Pięknisia, Plamka, Punia, Pyziolec, Rudy, Rudzielec, Ryj, Ryjaczek, Ryjek, Ryjka, Siwa Morda, Smoluch, Spaślak, Stara, Staro, Starucha, Ślepota, Świderek, Tłusta, Tłuścioch, Tłuścioszek, Uchatka, Zwisoucha, Żółta</p> <p>Utworzone od cech wewnętrznych/ charakterologicznych [55 onimów]:          Barbus, Brycha, Chrochacz, Chrum, Chrum-Chrum, Chrumcia, Chrumek, Chrumka, Chrumpek, Chusia, Ciapa, Ciapla, Czyściucha, Dobra, Fuks, Gryzoń, Gwizd, Hopkijek, Huzia, Iskra, Knastek, Kwiczek, Kwiczka, Kwikuś, Lučka, Łakomczuch, Machajło, Milunia, Miśka, Mruk, Mučka, Niedojda, Niemrawek, Niunia, Niuniek, Niuńka, Odyniec, Ogier, Pačka, Paks, Papla, Patefon, Podjadek, Tłuk, Truśka, Wierny, Zbój, Żarłak, Żarłoczek, Żarłok, Żarta, Żerna, Żerta, Żyrta, Żyrty</p> <p>Od nazwy gatunku/ cech gatunkowych [16 onimów]:          Kierda, Kiernoż, Kiernożek, Knur, Knurek, Łocha, Łosia, Maciora, Maciorka, Świnia, Świnka, Świnko, Tygrys<sup>2</sup>, Warchlak, Wieprz, Wieprzek</p>
Nazwy odpropralne [58 onimów]	<p>Utworzone od imienia właściciela [3 onimy]:          Grzeński, Janka, Pegeerówka</p> <p>Przeniesione z imion osobowych uzualnych [35 onimów]:          Andzia, Basia, Baśka, Baziunia, Basiun, Borys, Cesiek, Chaśka, Dorota, Filip, Franek, Frania, Gocha, Grzesiek, Jasia, Kacper, Karol, Karolina, Kasia, Kaśka, Klementyna, Klementynka, Krysia, Kuba, Kubuś, Maciek, Maciuś, Maksiu, Maryna, Marysia, Mietek, Pelacha, Piotrek, Wojtek, Wojtuś</p> <p>Imiona medialne/zapożyczone z tekstów kultury [20 onimów]:          Berta, Bejbi, Dosia, Fernando, Flip, Gucio, Herkules, Hesperya, Kama, Kuba Rozpruwacz, Kulfon, Lolek, Maja, Orka, Pegi, Pipi, Porky, Prosiaczek, Rumcajs, Terminator</p>
Inne [25 onimów]	<p>O niejasnej motywacji [11 onimów]:          Cynia, Fula, Fus, Fusek, Ikus, Kila, Menia, Mila, Pupa, Pupilka, Szpak</p> <p>Od sposobu zawołania świni [14 onimów]:          Ciucia, Cusia, Ciusiek, Ciuśka, Luśka, Mysia, Niućka, Niutka, Nućka, Nyśka, Nyta, Nytko, Puleczka, Szuchna</p>

Źródło: Warchoła, 2014, s. 182–221.

<sup>2</sup> Nazwa zaklasyfikowana do tej grupy, gdyż odnosi się do gatunku zwierzęcia, chociaż w przeciwieństwie do innych nie ma bezpośredniego związku z gatunkiem *świnia*.

W kontekście prowadzonych badań warte zauważenia i analizy są motywacje tych imion oraz ich kategoryzacja, którą przeprowadzono według podanych wcześniej kryteriów na podstawie motywacji podanej przez Warchoła w *Słowniku...*, przy czym dodano trzecią grupę: nazwy inne – dwuznaczne lub o nieznannej motywacji. Podział ten prezentuje tabela 2. W poniższej analizie uwzględniono etymologię, którą udało się ustalić autorowi słownika (por. Warchoł, 2014), jednak na potrzeby artykułu zrezygnowano z jej całościowego przytaczania. Poprzestano na najciekawszych czy najmniej oczywistych przykładach (zob. analizę pod tabelą).

Pośród dużej liczby zebranych nazw (243) widać większe zróżnicowanie w nazewnictwie w porównaniu do analizowanego wcześniej *Kwestionariusza...* Więcej jest nazw odproprialnych, utworzonych zarówno od nazw osobowych, jak i imion medialnych, których w poprzedniej swojej pracy badacz nie zanotował. Obecne są również inne nazwy, których nie sposób było przyporządkować do dwóch głównych wyodrębnionych kategorii – nazw odapelatywnych i nazw odproprialnych.

Wśród imion świń największą grupę stanowią odapelatywne (w sumie 66%), utworzone od cech wyglądu (37%)<sup>3</sup>, od cech wewnętrznych (23%) oraz od cech gatunkowych (7%). Analizując nazwy utworzone od cech wyglądu, odnaleźć można wiele interesujących motywacyjnie nazw. Odnoszą się one bezpośrednio do umaszczenia świni (*Białka, Brązowa, Siwa, Łatka*), do jej tuszy (*Angielka* ‘chuda świnia pomimo dobrego karmienia’ (Warchoł, 2014, s. 182); *Gruba, Thu-sta*), do części ciała, które są dla danej świni charakterystyczne – wyróżniają ją pośród innych zwierząt tego gatunku (*Długi Ryj, Długouchy, Krótki Ryjek, Kłapouchy*). Odnaleźć można także nazwy odnoszące się do wyglądu świni w sposób wartościujący: pozytywnie, np. *Pięknisia*, bądź negatywnie, np. *Brzydula*. Uwagę zwracają nazwy bardziej kreatywne, które powstały w sposób mniej jednoznaczny, np. *Hipek* od *hipopotam* ‘świnia duża o małych uszach’ (Warchoł, 2014, s. 195). Przykładami mogą być tutaj również imiona nadane ze względu na cechy wyglądu świni, które nadającemu imię skojarzyły się z jakąś osobą, np. *Aptekar* ‘knur przypominający aptekarza, którego nieodłącznym atrybutem jest teczka’ (Warchoł, 2014, s. 182).

Nazwy utworzone od cech wewnętrznych czy charakterologicznych stanowią ciekawą motywacyjnie grupę. Wiele z nich powstało od dźwięków wydawanych przez świnię, np. *Barbus* od ‘bar-bar’; *Chrum, Chrum-Chrum, Chrumcia, Chrumek, Chrumka, Chrumpek, Kwiczek, Kwiczka, Kwikuś*. Niektóre z nich zostały utworzone od apelatywów funkcjonujących jedynie w słownictwie gwarowym, np. *Chrochacz* od gw. *chrochać* ‘wydawać specyficzny dźwięk’ (Warchoł, 2014, s. 187). Inne powstały od charakterystycznego dla danej świni zachowania, np. *Czyściucha, Brycha* ‘gw. brykać – fukać, burceć, uciekać’ (Warchoł, 2014, s. 186). Eksponowano tutaj często głośne i niechlujne (w ocenie człowieka) zachowanie świni podczas jedzenia, np. *Ciapa, Ciapla, Papla*, a także spożywanie przez zwie-

<sup>3</sup> W stosunku do całości, czyli do 243 onimów.

rzęta dużych ilości jedzenia: *Żarłak, Żarłoczek, Żarłok* oraz: *Żarta, Żerna, Żerta, Żyrta, Żyrty* (wszystkie od gw. *żyrty* ‘żarłoczny’) (Warchoń, 2014, s. 221). Imiona powstawały również z chęci podkreślenia dobrych cech świni. Wśród nich wymienić należy np. niewinność: *Niunia, Niuniek, Niunka*, czy wesołe usposobienie np. *Chusia* ‘świnia zabawna, wesoła, śmieszna’ (Warchoń, 2014, s. 188). Wśród bardziej kreatywnych nazw odwołujących się do cech charakterologicznych świń warto przytoczyć m.in. onimy: *Hopkijek* ‘pstry wieprz, który wyskakiwał z ogrodzenia’ (Warchoń, 2014, s. 195); *Machajło* ‘prosię, które podczas karmienia ciągle macha ogonem’ (Warchoń, 2014, s. 203); *Paks* – od łac. *pax* ‘pokój’ – ‘spokojna świnia’ (Warchoń, 2014, s. 209).

Ostatnią podgrupę wśród nazw własnych odapelatywnych stanowią imiona utworzone od cech gatunkowych, np. *Knur, Knurek, Łocha, Łosia, Maciora, Maciorka, Świnia, Świnka, Świnko, Warchlak, Wieprz, Wieprzek*, a wśród nich *Kierda* (od gwar. *Knur*), *Kiernoz, Kiernoze*k (zootechniczne *kiernoz* ‘knur’) (Warchoń, 2014, s. 197).

Porównanie danych z początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku (*Kwestionariusz...*) i danych zgromadzonych dwadzieścia lat później pokazuje, że wśród nowszych nazw dużo większą grupę stanowią onimy odproprialne, przy czym zoonimy przeniesione z imion osobowych uzualnych to 14% wszystkich zebranych nazw, a przeniesione z imion medialnych – 8%. Warto tutaj zwrócić uwagę, że zoonimy od imion osobowych uzualnych chętnie tworzone były od zdrobnień i zgrubień stosowanych najczęściej na wsiach, np. *Chaska, Cesiek, Gocha, Maryna*. Z kolei imiona medialne to najczęściej popularne imiona z bajek dla dzieci, np. *Kulfon, Prosiaczek, Lolek, Maja, Gucio, Rumcajs*. Co ciekawe, są to imiona różnych bajkowych postaci: zarówno osób, jak i zwierząt, ale tylko jedno z nich to świnka. Możliwe, że imiona te mogą być motywowane daną cechą charakteru lub wyglądu świnki, która pod pewnymi względami przypomina postać z filmu lub bajki. W takim wypadku można byłoby mówić o transonimizacji, jednak jest to hipoteza niepotwierdzona, wymagająca głębszej analizy. Nie występują natomiast imiona postaci historycznych.

Ostatnią wyodrębnioną grupą są nazwy inne, podzielone na trzy odrębne kategorie<sup>4</sup>. Pierwszą z nich stanowią imiona o niejasnej motywacji, do drugiej grupy zaliczane są natomiast zoonimy utworzone od zawołań świń, głównie gwarowych, np. *Ciucia, Ciusia, Ciusiek, Ciuśka* od ‘cius, cius’ (Warchoń, 2014, s. 188) lub *Niućka, Niutka, Nućka, Nyśka, Nyta, Nytka* od ‘niuci-niuci’ (Warchoń, 2014, s. 208).

*Słownik...* Warchoła stanowi zatem dużo obszerniejszą od wydanego wcześniej *Kwestionariusza...* pracę, zawierającą materiał bogatszy nie tylko ilościowo, ale również różnicowany. Wśród nazw pojawiło się dużo więcej imion osobowych oraz medialnych, jednak nadal przeważają te utworzone od cech wyglądu oraz

<sup>4</sup> Warchoń w *Słowniku...* nie podał motywacji lub zoonim był opatrzony przypisem o niejasnej motywacji bądź jej braku.

charakteru, a także od cech gatunkowych czy zawołań świni. Dominują zatem nazwy, które nawiązują bezpośrednio do świni jako gatunku lub na pierwszy plan wysuwają widoczne cechy zwierzęcia.

### 3. Badania nad imionami świń przebywających w azylach

Badania nad nazwami własnymi świń, którym poświęcono niniejszy artykuł, będą mieścić się na pograniczu zoonimii ludowej i zoonimii zwierząt przebywających w rezerwach, ponieważ analizowany materiał zawiera się w grupie nazewnictwa świń domowych, jednak materiał poddany analizie stanowiły imiona nadawane świniom nie w gospodarstwach rolnych, ale w azylach dla zwierząt.

Próby zebrania imion świń gospodarskich okazały się nieudane. Za pośrednictwem portalu Facebook próbowano zebrać metodą ankietową zoonimy, jednak zainteresowanie badaniami było nikłe. Postanowiono więc poddać analizie nazwy własne świń przebywających w azylu Chrumkowo oraz fundacji Gieniutkowo. Azyl Chrumkowo znajduje się w Zajączkowie pod Toruniem i założony został w celu ochrony świń przeznaczonych na rzeź<sup>5</sup>.

Materiał nazewnictwa został zgromadzony w drodze eksploracji internetowej. Przeanalizowano nazwy nadane świnkom w azylu Chrumkowo (gdzie obecnie przebywa około osiemdziesięciu świń) oraz obecne na fanpage'u „Eugeniusz – po prostu świnia”. Ponadto wyekscerpowano materiał onimiczny z innych fanpage'ów utworzonych na portalu Facebook poświęconych świniom oraz propagujących posiadanie świni jako zwierzęcia domowego.

W sumie zebrano 119 zoonimów. Imiona pogrupowano według wcześniej wyodrębnionych kategorii (analiza materiału zoonimicznego w pracach S. Warchoła).

Największą grupę nazw własnych odnotowanych w azylach stanowią imiona pochodzące od antropimów. Wśród nich zoonimy utworzone od imion osobowych uzualnych stanowią aż 65%. Dużo mniejsze grupy tworzą zoonimy utworzone od nazw pospolitych (8%) oraz o niejasnej lub nieznannej motywacji (12%). Nie zanotowano imion tworzonych od wyglądu czy cech wewnętrznych.

Wśród zoonimów odantropimicznych największą grupę stanowią nazwy przeniesione z imion osobowych uzualnych. W tej grupie wyodrębnić można w ich pełnych brzmieniach, np. *Andrzej, Michał, Mateusz, Janusz, Maksymilian, Mirosław, Marcin, Teresa*, jak i zdrobnienia, np. *Stas, Ania, Antoś, Krysia, Darek, Ada, Gabryś, Piotruś*.

Ponadto w publikowanych postach opiekunowie azylów często posługiwali się zdrobnieniami. Utworzone one zostały poprzez dodanie następujących formantów deminutywnych, które wskazują na pozytywne emocje względem nazywanego obiektu:

-unia, np. Elunia, Adunia, Klarunia,

<sup>5</sup> <https://www.otwarteklatki.pl/blog/azyl-dla-swin-chrumkowo-wywiad>



-unio, np. Arbutio (Arbuz),

-usia, np. Vikusia,

-uś, np. Avuś (Avocado), Piotruś, Wojtuś, Daruś, Tomuś, Kostuś, Feluś.

Pojawiały się także zdrobnienia od imion osobowych uzualnych, które używane są również w odniesieniu do osób, np. *Maks, Zuzia, Kryśka – Krysia, Tereska, Halinka, Gabryś, Gosia- Gosiaczek, Gosia – Gośka – Gocha – Gosienka, Eugeniusz – Gieniusz – Gienio – Eugeniuszek*.

**Tabela 3. Imiona świń przebywających w azylach**

Nazwy odapelatywne	Inne [10 onimów]: Tofu, Avocado, Arbuz, Ananas, Solo, Klucha, Bąbel, Račka, Fikus, Rebel
Nazwy odproprialne	Przeniesione z imion osobowych uzualnych [77 onimów]: Staś (2), Franek, Tosia, Lilianna, Halinka, Kubuś (2), Klara, Dorotka, Antoś, Mietek, Andrzej, Michał, Maks, Janusz, Zdzisio, Arnold, Maryś, Krysia, Rozalka, Henio, Zuzanna, Zoja, Majka, Kunegunda, Wojtuś, Malwina, Piotruś, Tymek, Darek, Maksymilian, Kostek, Julek, Kornel, Grześ, Leon, Rita, Basia, Henio, Kasia, Romek, Mateusz, Gustaf, Marysia, Anetka, Wojtek, Marcin, Krysia, Madzia, Ela, Halina, Felek, Gosia (3), Piotruś, Tomek, Ania, Mirosław, Robercik, Ada, Paulina, Gabryś, Eugeniusz, Honorata, Aniela, Matylda, Viktoria, Balbinka, Sylvia, Majka, Krzysiu, Teresa, Wandzia, Gaja, Jana
	Imiona postaci historycznych [3 onimy]: Napoleon, Homer, Mieszko
	Imiona medialne [4 onimy]: Frodo, Gaga, Regan, Pumba
	Imiona obce w naszym kręgu kulturowym [11 onimów]: Esther, Liza, Dżordż, Mia, Fia, Fiona, Vida, Lizzy, Leia, Ozi, Kornelius
Inne (o niejednoznacznej motywacji)	[14 onimów]: Tasza, Jerzyk, Iwcia, Lolek, Gudzia, Lola, Buba, Ozunia, Mela, Bello, Brodka, Dzidzia, Tula, Freda, Dyzio

Źródło: badania własne.

Przywołane nazwy mają charakter hipokorystyczny. Wśród nazw o niejednoznacznej motywacji można również doszukiwać się imion deproprialnych. Interpretować je można jako zdrobnienia od popularnych imion osobowych, np. *Jerzyk* (zdr. Jerzy), *Iwcia* (zdr. Iwona), *Lolek* (zdr. Karol), *Lola* (zdr. Karolina), *Dzidzia* (zdr. Zdzisława), *Freda* (zdr. Fryderyka), *Dyzio* (zdr. Dionizy). Jednak na analizowanym fanpag'u nie odnaleziono informacji, aby imiona te zostały utworzone od imion pełnych ani aby były używane wymiennie. Z tego powodu zdecydowano o zaklasyfikowaniu ich jako *o niejednoznacznej motywacji* w odróżnieniu do pełnych imion, których zdrobnienia stosowano wymiennie.

Nazwy odapelatywne zostały zaklasyfikowane jako inne, jednak warto zaznaczyć, że imiona te mogły zostać utworzone od cech wyglądu, np. *Klucha*,

*Bąbel* (w domyśle duże świnki), od cech charakteru, np. *Fikus* (ten, który fika – od czasownika *fikać*), a nawet od nazw części ciała, np. *Račka* (od *racica*). Są to jednak pojedyncze nazwy, a ich motywacja nie została potwierdzona, z tego powodu zdecydowano się je zaklasyfikować do jednej grupy.

Przy zestawieniu tych wyników z badaniami Stefana Warchoła dostrzec można wyraźną dysproporcję, gdyż tam największą grupę stanowiły właśnie nazwy odapelatywne. Dla porównania, zoonimy odapelatywne w *Słowniku...* obejmują 66%, tutaj zaledwie 8%, natomiast utworzone od imion osobowych uzualnych w *Słowniku...* wynoszą 14% w stosunku do azylowych 65%. W *Kwestionariuszu...* stosunek nazw apelatywnych do proprialnych jest porównywalny, jednak korpus jest dużo mniej liczny.

Wniosek, jaki nasuwa się z analizy badań własnych oraz ich porównania względem badań S. Warchoła, jednoznacznie wskazuje na zmianę odsetku zoonimów pochodzących od cech zwierzęcia na rzecz tworzonych od imion (najczęściej osobowych). Wynikać to może z faktu, że imiona wykorzystane w badaniach własnych pochodziły z azylów, czyli miejsc, które w założeniu mają chronić zwierzęta i dbać o ich dobro. Badania Warchoła natomiast skupiały się wokół nazw świń pochodzących z gospodarstw domowych, w których zwierzęta te bywają wykorzystane w celach hodowlanych oraz są bardzo często przeznaczane na ubój. W tych warunkach rzadziej wytwarza się więź pomiędzy właścicielem (hodowcą) i zwierzęciem, a nazwy najczęściej nadawane mają charakter różnicujący, tj. służą odróżnieniu od siebie kilku osobników w hodowli. Z kolei imiona nadawane w azylach mają nobilitować zwierzę i pokazywać jego podmiotowość. Warto przytoczyć tu poglądy H. Mamzer, według której bezmienność ułatwia przemoc. Zdaniem tej badaczki, nadanie zwierzęciu imienia jest nobilitujące, tworzy głębszą relację człowiek – zwierzę, zaś pozbawienie imienia bywa narzędziem uprzedmiotowienia. W hodowli przemysłowej nie ma miejsca na relację pomiędzy hodowcą a zwierzęciem. „W masowej produkcji zwierząt nie mamy do czynienia z imionami, ale z numerami, w których zakodowana jest cała informacja na temat pochodzenia zwierzęcia, jego właściciela, hodowcy itp.” (Mamzer, 2017, s. 166). Diachroniczna analiza nazw świń (lata dziewięćdziesiąte XX wieku, druga dekada wieku XXI oraz nazwy najnowsze) pokazuje, że następuje coraz bardziej zauważalny zwrot w stronę upodmiotowienia świń.

Podobne zjawisko, tzn. zmiany w przesunięciu imienniczym z nazw odapelatywnych na nazwy odimienne, już wcześniej zauważyła Ewa Rzetelska-Feleszko w odniesieniu do zwierząt domowych: psów i kotów. Jak podkreśla badaczka, przeobrażenia w nadawaniu imion zwierzętom domowym wynikają z przeznaczenia zwierzęcia, związku emocjonalnego człowieka ze zwierzęciem oraz ze zmian społecznych. Na przykładzie psów i kotów zauważyć można, że podczas gdy ich przeznaczeniem było służenie w gospodarstwie, imiona, które im nadawano, zwykle były odapelatywne. Jednak od kiedy zaczęły one być pupilami,

istotami ważnymi w codziennym życiu, a nawet zaczęły zastępować członków rodziny lub stawać się nimi, zmienił się sposób ich nazywania. Zaczęto coraz częściej nadawać im imiona osobowe, zarówno polskie, jak i obce. Przesunięcie to wynika z dużo większej współcześnie zażyłości człowieka z psami oraz kotami (Rzetelska-Feleszko, 2006).

Podobnie jak nazwy zwierząt domowych, także imiona zwierząt hodowlanych, w tym imiona świń, przeszły znaczną ewolucję: od nazewnictwa charakteryzującego (cechy wyglądu, charakterologiczne, różnicujące) w stronę imion osobowych, najpierw tych najczęstszych w nazewnictwie polskim, aż po imiona obce, coraz chętniej nadawane psom (Rzetelska-Feleszko, 2006). Do podobnych wniosków dochodzą także inni badacze (por. np. Duszyk, 2011).

Tezę związaną z uczłowieczeniem świń zdaje się potwierdzać analiza zdrobnień, którymi posługują się opiekunowie świń w azylach. Zdrobnienia utworzone zostały od antroponomów formantami ekspresywnymi, co wskazywać może na stosunek emocjonalny człowieka do zwierzęcia gospodarskiego, które w dawnych czasach bywało żywicielem rodziny (Strutyński, Warchoł, 2004), a teraz stało się przyjacielem.

#### 4. Wnioski

Przedstawiona analiza imion świń skłania do refleksji nad podejściem do nazw zwierzęcych w ogóle oraz nad przesunięcia kulturowym w stronę większej podmiotowości zwierząt, w tym wypadku świń. Badania dowodzą, że o ile dawniej (w latach dziewięćdziesiątych XX wieku i wcześniej) zwierzętom hodowlanym najczęściej nadawano imiona charakteryzujące osobnika, o tyle z czasem zaczęto je wzbogacać: najpierw imionami odproprialnymi przeniesionymi z nazw osobowych, z czasem – a jest to widoczne zwłaszcza w imiennictwie zwierząt azylowych – imionami zaczerpniętymi z mediów masowych oraz imionami obcymi w naszym kręgu kulturowym.

Nazywanie świń nie było popularne na wsiach w porównaniu do innych zwierząt gospodarskich. Traktowane były przez rolników głównie jako surowiec czy tworzywo, na co wskazywać może ogólny termin *trzoda chlewna* stosowany w odniesieniu do świń. Jeszcze kilkadziesiąt lat temu świnie pełniły głównie funkcje zwierząt gospodarskich, były przeznaczone przede wszystkim na ubój. Z tego powodu rzadziej nadawano im imiona typowo osobowe, a skupiano się na nazewnictwie silnie eksponującym cechy wyglądu, zachowania, charakteru. Nadanie imienia jest wyrazem troski oraz jednocześnie podkreśleniem podmiotowości i indywidualności jednostki. Nazywanie zwierząt z zasady przeznaczonym na ubój jest kłopotliwe, a wręcz niemożliwe. Potwierdzać zdaje się to fakt, że przywołane imiona nazywają świnie przebywające w azylach, a więc w miejscach,

które powstały, aby chronić zwierzęta przed śmiercią w rzeźniach. Zwracając się do zwierzęcia imieniem, w dodatku pochodzenia antropomimicznego, nadawane mu jest niejako prawo bycia ważnym, szanowanym przez człowieka. Można w tym wypadku mówić o ewolucji stosunku wobec zwierzęcia z podmiotowego (produkt) na przedmiotowy (istota czująca). Zmiana ta prowadzi zatem do „uczłowieczenia” zwierzęcia, nadania mu miejsca równego w stosunku do istoty ludzkiej.

W przypadku świń możemy mówić o dążeniu do nadania jej podmiotowości w azylach, co widać m.in. w warstwie nazewniczej. Na razie nie można tej tendencji obserwować w hodowlach przemysłowych, a jedynie w miejscach, które obejmują zwierzęta opieką, a ich nadrzędnym celem jest pomoc świniom, a nie przygotowanie ich do sprzedaży lub uzyskiwania korzyści finansowej z ich hodowli.

## Bibliografia

- Bubak, J. (1998). Zoonimia – nazwy zwierząt. Terminologia. Stan badań. Klasyfikacja zoonimów. W: E. Rzetelska-Feleszko (red.), *Polskie nazwy własne. Encyklopedia* (s. 329–341). Warszawa–Kraków: Wydawnictwo Instytutu Języka Polskiego PAN.
- Bubak, J. (1977). *Nazwy zwierząt domowych z terenu Sądeczyny w dokumencie z końca XVII wieku*. Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Józefa Szujskiego.
- Cygal-Krupa, Z. (1996). Nazwy koni i krów w południowo-zachodniej Limanowszczyźnie. W: S. Warchoł (red.), *Systemy zoonimiczne w językach słowiańskich* (s. 37–47).
- Duszyk, K. (2011). Tendencje w kreowaniu współczesnych imion zwierząt na tle polskiej tradycji zoonimicznej. *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Linguistica*, 6, 273–282.
- Grzegorzczakowa, R. (1998). *Gramatyka współczesnego języka polskiego*. Warszawa.
- Kosyl, C. (1996). Nazwy krów w polskiej literaturze pięknej. W: S. Warchoł (red.), *Systemy zoonimiczne w językach słowiańskich* (s. 231–244).
- Mamzer, H. (2014). Zwierzę jako podmiot. O metastrategiach kolonizowania przyrody. *Porównania*, 15, 75–90.
- Mamzer, H. (2017). Zwierzęce imiona – upodmiotowienie czy zawłaszczenie. *Zoophilologica. Polish Journal of Animal Studies*, 3: Podmiotowość, 163–178.
- Oronowicz Kida, E. (2003). Nazwy własne ptactwa domowego w powiecie jarosławskim, *Język Polski*, 83, z. 3, 209–216.
- Rzetelska-Feleszko, E. (2006). *Uczłowieczenie psów (i kotów)*, *W świecie nazw własnych*, Warszawa, (s. 169–184).
- Strutyński, J., Warchoł, S. (2004). Nazewnictwo zoonimiczne w środowiskach wiejskich i miejskich. W: R. Mrózek (red.), *Nazwy własne w języku, kulturze i komunikacji społecznej* (s. 99–129). Katowice.
- Strutyński, J. (1972). *Polskie nazwy ptaków krajowych* (No. 33). Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Warchoł, S. (2014). *Słownik etymologiczno-motywacyjny słowiańskiej zoonimii ludowej* (T. 4), s. 182–221. Lublin.
- Warchoł, S. (1993). *Kwestionariusz do badania zoonimii ludowej w Polsce (na tle słowiańskim)*, s. 8–20, 186–190. Lublin.
- Warchoł, S. (1961). Nazwy własne krów w kilku zabytkach rękopiśmiennych małopolskich z końca XVII i XVIII wieku, *Onomastica*, 7, 327–351.

### **Źródła internetowe**

<https://www.otwarteklatki.pl/blog/azyl-dla-swin-chrumkowo-wywiad>

<https://www.facebook.com/eugeniusz.prosiak>

<https://pl-pl.facebook.com/chrumki>